

GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4.
Ner pojedynczy gr. 10.

N^{RO} 176.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 5 Lipca 1829 roku w Niedzielę.

WIADOMOSCI HANDLOWE.

BERLIN. — Dnia 30go czerwca. — Jeszcze niektóre szczegóły o tutejszym targu na wełnę.

Przychód.

Było w remanencie z roku przeszłego 3,000 ctr.

Dowieziono.

I przeważono na miejscu	15,000	} 27,000 ctr.
Już gdzieindziej przeważonej	9,000	
Nieważonej wcale	3,000	

Summa 30,000 ctr.

W roku zeszłym było 40,000 cetnarów, mniej więc było w roku terażniejszym 10,000 ctr., a to dla przyczyn, o których już donieśliśmy.

Co do gatunków.

Extra cienkiej i cienkiej, było circa . . . 12,000 ctr.

Cienkiej średniej i średniej 15,000 —

Dobrej pośledniej i pośledniej circa . . . 3,000 —

Summa . 30,000 ctr.

Ceny.

Extracienka za ciężki kamień (*)	Talarów	Roku terażniejszego		Roku zeszłego	
		22 do 26	23 do 30	23 do 30	23 do 30
Cienka	—	15	— 17	18	— 20
Średnia cienka	—	12	— 14	14	— 16
Dobra średnia	—	10½	— 12	9½	— 13
Dobra poślednia	—	8¼	— 11	7½	— 10
Poślednia	—	6	— 6½	5½	— 6

TORUN. — Od dnia 21 do d. 27 czerwca, przeprowadzili tedy płody polskie, następujący szyprowie: — Jaskiewicz 19½ łasztów pszenicy i 32 łas. żyta. — Matanowski 15 ł. ps. — Rotschalk 25 ł. żyta. — Okoński 5 ł. żyta i 20 ł. jęczmienia. — Gorecki 117 ł. psz. — Terlecki ½ ł. żyta, ½ ł. owsa, ½ łas. grochu. — Edelsberg 20 ł. ps. 1357 belek, 4000 kop obręczy. — Tenże 358 belek i 17 ł. żyta. — Tankenhaus 21 ł. pszenicy, 3 beczki potażu, i 48 ł. żyta. — Tenże 54 worów orzechów włosk., 2 wory drylichu, 4 beczki śliwek i 5 worów włókna surowego. — Kowalewicz 75 łaszt. żyta. — Rybiński 16 ł. żyta. — Schönberg 7 łas. ps. i 18 łaszt. żyta. — Ziehn 34 ł. ps. i 10 łas. żyta. — Richter 5 łas.

(*) Przy podziale dawniejszej wagi handlowej berlińskiej, trzywał centnar 5 ciężkich, a 10 lekkich kamieni.

ps. i 18 ł. żyta. — Uzdowski 26 ł. ps. i 43 ł. żyta. — Hermack 22½ ł. żyta. — Knebel 36 ł. ps. i 20 łasztów żyta. — Gurmman 41 ł. żyta. — Szadrowicz 8 ł. pszen., 29 łas. żyta, 5 szefli siemienia lnianego i 14 szefli konopnego. — Horoch 12 ł. żyta, 32 ł. jęczmienia i 97 ctr. kaszy jaglanej. — Lewicki 23 ł. żyta i 1 łaszt. grochu. — Guczyński 15 ł. żyta i 6 ł. grochu. — Kilecki 40 łaszt żyta, 6 ł. tatarki, 1½ ł. grochu i 3 łaszt. jęczmienia. — Werner 10 ł. ps. i 400 ctr. surowego popiołu. — Swołiński 2220 sztuk drzewa okągłego i 100 sążni opałowego. — Moorkopf 160 belek i 182 balów dębowych. — Klein 112 belek i 220 balów dęb. — Tenże 50 belek i 17 balów dęb. — Miller 832 i 748 belek.

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE — Warszawa.

— *Licytacja.* — W Warszawie dnia 7 m. i r. b. o godzinie 4 z południa, przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr. 369 ruchomości prawnie zajęte, jako to: kopersztychy w ramach wyzłacanych, kanapa, krzesła, stoliki, parawan, łóżka, lustro ściennie, etc. przez publiczną licytację sprzedane będą. — Sta. Modzelewski komornik.

— *Ostrzeżenie.* — Nie posiadając dowodów należytości przypadającej mi za produkta wydane w czasach wojennych dla wojska, a mianowicie: — 1) Kwitu z dnia 28 czerwca 1807 r., na 750 korcy żyta miary warszawskiej, wziętego ze statków na rzece Niemnie dla korpusu feldmarszałka Słaja; 2) Kwitu z roku 1808 na 1809, wydane przez podprefekta powiatu biebrzańskiego, na należytość za uzbrojenie zastępcy z dóbr Modzele-Bielino wraz z mundurem i koniem; 3) Kwitu z d. 9. stycznia 1813 r., na dostawione czteremastemu jegierskiemu pułkowi siana pudów 250, i pudów 17; 4) Kwitu z d. 7 stycznia 1813 roku, na wydanie kozakom ukraińskim będącym pod komendą hr. Witta, siana pudów 30, i drugiego téż daty oraz dla tejże komendy, na mięsa funtów 200 i siana pudów 500; 5) Kwitu z d. 5 stycznia 1813, na wydane pułkowi kozaków Dawidowicza, siana pudów 126; 6) Nakoniec kwitu z dnia 6 stycznia 1813 r. na wydane pułkowi kurlandzkiemu, siana pudów 132; — Zawiadamiam publiczność: iż wszystkie kwity te powyżej wymienione, złożone były w czasie swoim w biurze podprefekta powiatu biebrzańskiego, z kąd stosownie do polecenia wład rządowych, do bióra byłej prefektury departamentu łomżyńskiego, na ręce JW, Lasockiego,

przesłane zostały. Że zaś mimo przedsięwziętego dochodzenia, nie mogę wysledzić, gdzieby się owe kwity podziały, lub do której władzy, z bióra ówczasowej prefektury łomżyńskiej odesłane były; a bez potrzebnego w tej mierze przekonania, uzyskanie dowodów z kommissji centralnej likwidacyjnej na imię moje nastąpić nie może; ostrzegam przeto publiczność, a wszczególnie każdego w posiadaniu mojej własności być mogącego, iż posiadanie takowe, jest nieprawne i nieważne, oraz że w tym celu poczyniłem już kroki właściwe do wysokiej kommissji rządowej przychodów i skarbu, podobnież i do kommissji centralnej likwidacyjnej, aby nikt obcy własności mojej sobie nie przywłaszczał, i korzyści z niej nie osiągał. Mogących w tej mierze mieć ślad jaki lub posiadać jaką informację, upraszam o udzielenie mi wiadomości. — W Warszawie dnia 1 lipca 1829 roku.

Karol Szczuka.

— *Skład główny wód mineralnych w królestwie polskim.*

Odebrał znaczny transport wód emskiej, fachińskiej, geilanowskiej, spaaskiej, selcerskiej i zarazem nowe dziełko przez Dra. Tener de Teneberg, którego treść ma honor tu wkrótkości domieścić;

„Między wszystkimi wodami mineralnymi żadna nie jest tak po całej kuli ziemskiej znana i używana jak woda selcerska, albowiem istniejące w niej pierwiastki są z sobą tak ściśle połączone według pewnych prawideł natury, że tylko takie własności czynią każde ciało lekarstwem. Woda naturalna selcerska używa się na liczne słabości piersiowe, zmniejsza wielką drażliwość żołądka, w suchotach, kaszlach, cierpieniu nerek i chorobach kamieni, nie ma prawie lekarstwa zastąpić ją mogącego. Lecz i dla zdrowego woda ta naturalna jest orzeźwiającym, chłodzącym napojem do każdego wieku i płci z pożytkiem zastósować się dająca. Zwykle się ona miesza z winem i cukrem. Zwłaszcza nie małą sprawia ulgę w czasie upałów ochładzając, orzeźwiając i wzmacniając znużone ciało bez sprawiania najmniejszej gorączki. Nadewszystko stanowi ona ważny środek ulgający dla osób ciągłym siedzeniem zajętych.”

Powyższe dziełko każdy z szan. wody nabywających, w składzie odebrać może. — M. B. Gordon utrzymujący handel korzenny i win przy ulicy Długiej.

— *Za szczególnem upoważnieniem kommissji Rządów. Wyz. Rel. i O. P.*

KURS PUBLICZNY KALLIGRAFJI PŁYNNEJ (expédicé) wedle sposobu skróconego, dla nauczania ładnie pisać, albo dla wydoskonalenia i przekształcenia najbrzydszego charakteru w przeciągu nie wielu lekcji, otworzony przez P. Waldcw w hotelu Europy przy ulicy Miodowej w domu Grabowskich u P. Chevot. Systemat ten uczenia równie prosty jak dowcipny, używany we Francji i najpomysłniejszymi tamże uwieczony skutkami, równie jest użytecznym osobom dojrzałego wieku, które bez zaniedbywania innych czynności, z łatwością pisanie swoje poprawić mogą, i młodzieży, która razem czas drogi do nauk oszczędzić może. Trzymając się zasad systemu tego, nabywa się r. dzaj pisania bardzo czytelny czysty i płynny, który jest bardzo stosowny do prac biurowych i kantorowych. Kurs składa się z tyłu lekcji, ilu uczeń do wydoskonalenia pisania swego potrzebuje; zwyczajnie bierze się ich 12 lub 16, dla nabycia jednak większej wprawy, dłuższe uczeszczenie pomocnoby było. Kurs otwartym będzie codzień, wyjąwszy święta i niedziele. Oprócz tego przyjmować będą lekcje prywatne.

Waldow.

— Numer 28 *Tygodnika dla dzieci* zaczynający tomik III wyszedł z druku, i zamyka następujące artykuły: *Mikołaj Rej z Nagłowic. — Podróż Józia z Warszawy do Szląska, — Rozmaitości.*

Portret Reja, dotąd w litografji ukończony nie został, przeto do następnego numeru *Tygodnika* dołączony będzie.

Wszystkich Nrów *Tygodnika dla dzieci*, w poprzednich kwartałach wydanych, nabyć można za cenę złp. 9. Prenumerata na następny kwartał jest też sama zł. 4.

--- Towarzystwo aktorów *Teatru polskiego*, wystawiło w w. d. 3 b. m. trzy sztuki w sali towarzystwa dobroczynności. Wstrzymujemy się od zdania o ich grze, od wszelkiego porównywania, od wszelkich pochwał lub nagan. Donosimy tylko o zdaniu zgromadzonych widzów. Nie było już oklasków ironicznych, jak się zdarzało na poprzednich wystawieniach, lecz w wielu miejscach szczerze poklaskiwali widzowie szczególnie grze Kasperka i Złotosiejskiej w sztuce *Los na Loteryję*, grze Jakoba w sztuce *Nasze przebiegi*, grze żony oberzysty w sztuce *Talizman niewidzialności*, i zaszczytli te osoby po każdej sztuce wywołaniem. Jedno z dwójga; albo publiczność się myli, albo błąd jest na stronie uprzedzonych przeciwników *Teatru polskiego*.

-- Dziennik krajowy uczynił nadzieję, że P. Nowakowski za staraniem dyrekcji wniędzie do towarzystwa aktorów teatru narodowego.

— *Nowe rosyjskie i polskie poezje.* Pod tym napisem jedno z pism niemieckich (Blätter für literarische Unterhaltung w Nr. II4 z dnia 16 maja r. b.) mówi między innemi w ten sposób o poezjach Massalskiego i Mickiewicza.

”Wyszły także rozmaite poezje polskie między innemi Józefa Massalskiego (w Wilnie 1827 i 28 w 2 częściach) Co do wartości poetycznej idą po poezjach E. Baratyńskiego. Wiele z nich jest erotycznych; dalej umieszczone są bajki, powieści poetyczne i t. p.

”Więszm zjawiskiem w pięknej literaturze polskiej jest zarządzone w Paryżu przez pewną bogatą damę powtórne wydanie wszystkich poezji Mickiewicza. Nowe to a pod względem drukarskim wytworne wydanie, wyszło w r. z. u. Barbezai i Delarue. Ballady Mickiewicza uważane są za najlepsze z wydanych w polskim języku, a najoryginalniejszą i najcelniejszą (?) pomiędzy niemi jest Pani Twardowska. Powieść o czarnoksiężniku Twardowskim utworzoną została w Polsce na wzórowej w Niemczech o doktorze Faust. Na Łysiej górze jedną z gór Karpackich, która dla mieszkańców jest t. samem co Bloksberg, miał Twardowski zawrzeć z czartem podobną umowę jak Faust. W tej balladzie osnowana jest krótko cała historia. Siedm lat umówionych minęło i diabeł domaga się nagrody; lecz wprzód musijeszcz trzy skutecznie rzeczy, które mu Twardowski jak tylko może utrudnia, dwie jednak wykonał, zadaje mu więc Twardowski trzecią. (Tu przytoczone jest dosłowne niemał tłumaczenie wierszy w których Twardowski przedstawia swą żonę.) Tak się kończy ballada; nie ma pewności, czyli poeta miał na myśli znaną powieść Machiavela, gdzie także uporny diabeł ucieka przed złą kobietą, lub też zakończenie z własnej fantazji i doświadczenia wyczerpnął (?).

-- Jeżeli cnota mężów znakomite w społeczności zajmujących stopnie pospolicie głośną bywa, i nią nieraz pokrywać się muszą, aby surowa przyszłość zaszczytny sąd

oddala do wiecznej pamięci, tym bardziej cniecie w małym obrębie i w zaciszu ukrytej łódz winny oddawać należy, bo oddalona od tylolicznych pobudek, jest nią tylko dla tego, by dopełnić przeznaczonych wskazanych od Najwyższej Istności. Nia to był cały przejęty zeszyły z tego świata w dniu 12 kwietnia r. b. Tomasz Wyrzykowski dziecie dóbr ziemskich Romaszki w powiecie włodawskim w województwie podlaskim położonych. — Śmierć zbyt wcześnie wydarła go ludzkości, bo ledwie lat trzydzieści i kilka liczący, ulecz jej musiał. Ojczyzna nim postradała prawego syna, rodzina godnego członka, przyjaciele niezłomnego przyjaciela, cnota surewego wielbiciela.

Przyjmij szanowny cieniu te wyrazy uczuć wdzięczności z łzami zmieszane od tego, który był twoim szkolnym towarzyszem i przyjacielem do zgonu. *M. K.*

— Wczoraj ciepła stopni 20.

ROSSJA. — Z Wołoszczyzny. — *Kurjer wołoski* (który jak wiadomo wychodzi w Bukareszcie) z dnia 15 czerwca zawiera następujące wiadomości wojenne: — »Wiadomość urzędowa według wyjątku z raportu generała adjutanta barona Geismara o zajęciu umocnionego miasta Rachowa czyli Oriowa na prawym brzegu Dunaju między Nikopolm a Widdynem: Dnia 9 czerwca n. s. o godzinie 3 rano 200 ochotników pod dowództwem pułkownika hr. Tolstoj, tudzież jeden bataljon 34 pułku strzelców pod zastoną ognia z 22 dział ustawionych na lewym brzegu Dunaju, rzuciło się przez Dunaj do miasta Rachowa. Ta garstka bohaterów wsparła przybyłym jej na pomoc w ciągu potyczki (która trwała do drugiej południu) bataljonem pułku tobołskiego, wypędziwszy nieprzyjaciela z baterji i domów, zajęła miasto.

Nieprzyjacieli bił się z wielką zaciętością, jednakże nie mógł się oprzeć śmiałości naszych bohaterów.

Pięćset jeńców a między niemi Hussein basza Vrans (basza dwubunczeczny) 5 dział 5 chorągwi, są trofeami tego zwycięstwa. Między znaczną liczbą poległych znajduje się także Ajam Rachowy Selim Effendi. Nasza strata nie jest jeszcze wiadoma; wszakże w stosunku do nieprzyjacielskiej mało znacząca.

— Goniec wołoski z d. 15 czerwca umieścił także następujący artykuł: »Możemy teraz dzięki Bogu, powiedzieć, żeśmy uszli klęski głodu, która nam wszystkim groziła. Nasz pełnomocny prezydent, generał Zeltuchin, pozwolił od połowy kwietnia odpoczynku wieśniakom, aby mieli czas obsiać pola i rozkazał nie dręczyć ich dostawianiem podwód, ale uskutecznić transporta odtąd za pomocą ruchomych magazynów. Tak więc zasiane są wszystkie pola, szczególnie w Multanach i wyższej Wołoszczyźnie. Pogoda sprzyja i obiecujemy sobie obfite żniwa.

Aby zapobiedz wydarzyć się mogącemu niedostatkowi zboża, zaproponował był Dywan prezydentowi następujące środki: 1) Wolny handel zboża. 2) Uwolnienie włościan od wszelkich ciężarów i obowiązków względem dzierżawców, nakoniec 3) Spisanie wszystkich zapasów zboża po wsiach, aby z nich potrzebnych zapomagać. Prezydent potwierdził dwa pierwsze środki, odrzucił zaś ostatni, mówiąc, że podobne rozporządzenie łazkiego własnością mieszkańców sprawiłoby, iżby nikt nie był pewny swych prac i trudów, i traciłby wszelką gorliwość w dalszym uprawianiu pola. Gdy tym sposobem prezydent pracę i własność włościanina pod opiekę bierze, przyrzeka nam zarazem pomoc w razie potrzeby z magazynów cesarskich. Co się tyczy powiększania i rozszerzania chorób potwierdził prezydent wszelkie

środki ostrożności rządu krajowego i osób prywatnych. Ale nie przyjął propozycji dywanu sądowego, aby sądy były zamknięte; owszem, jak sam daje przykład pracowitości, tak podobnież chce, aby sądy nie próżnowały, ale aby załatwiały sprawy mieszkańców. Codziennie zwiedza domy i szpitale pod nadzorem będące, i zmniejsza nędzę spiesznym ratunkiem.

AMERYKA. — Z Buenos-Ayres, d. 19 maja. — Rząd tymczasowy w Santa Fe rozpisał okólnik do wszystkich członków ciała dyplomatycznego z protestacją przeciw uzurpacji generała Lavalle. Ten wódz, który się chciał na czele rządu postawić, wyruszył przeciw Santa Fe z 2000 wojska i nie wątpią, że mu się powiedzie powrócić rząd tymczasowy. Komunikacje kraju Buenos-Ayres z prowincjami, oraz z Peru i Chili są zupełnie przerwane. Bandy rozbojników, zwanych anarchistami, pustoszą kraj, a Indianie grożą napadami na osady przy brzegach Patagonji. Montevideo nie sprzyja krajowi Buenos-Ayres. Lavalle jest zaciętym przeciwnikiem Anglików, którzy w rozstrzelanym pułkowniku Dorrego, mieli gorliwego stronnika. Gubernator w Buenos-Ayres (w mieście) admiral Brown, wezwał mieszkańców, aby dla bezpieczeństwa stolicy uorganizowali z pośród siebie ochotników. Anglicy tam zamieszkali, nie chcą należeć do tej milicji.

— Z Nowego Jorku d. 19 maja. — Prowincja Ludun w Wirginji ma blisko 23,000 ludności. Od miesiąca nie było tam żadnego więźnia; nawet więzienia za długi były puste. Processa zmniejszyły się od lat dwóch o dwie trzecie części, a lekarze nie wiele mieli do czynienia w roku zeszyłym. Moralność mieszkańców polepsza się widocznie, a pijany człowiek jest tam przedmiotem powszechniej wzgardy. Jedna z gazet prowincji Ludun zapytuje się z tego powodu: jaka szczęśliwa przyszłość czeka tę prowincję, jeśli jeszcze wychowanie polepszy i nawet dla uboższych uczyni przystępniejszym?

— Według ostatnich doniesień z Bengalu wywożą złamtać rocznie za 5 milionów dolarów opium.

— Rybacy znaleźli niedawno w zatoce Irondequoit hermetycznie zapieczętowany garnek, w którym się znajdował pargamin z raportem francuzkim o wyprawie którą pod dowództwem P. La Morton przedsiębrali r. 1664 dla zwiedzenia Niagary Francuzi i Indianie.

— Przed kilku dniami otworzono tu akademię amerykańską sztuk pięknych w której wnet urządzona będzie wystawa sztuk pięknych. Galerja obrazów obejmuje wiele pięknych dzieł a szczególnie bogaty jest zbiór odlewów.

— W ostatnich 70 latach, piszą z Bostonu, pierwsza poczta wozowa odchodziła z Bostonu do Portsmouth raz na tydzień. Teraz odchodzą poczty wozowe z Bostonu do Portsmouth rano i wieczorem codziennie, tak iż w tygodniu przyjeżdża i wyjeżdża nią do 1600 osób. Cóż będzie za drugie lat 70? Któż to może przewidzieć.

— P. Sparks który jeździł do Europy dla zbierania materiałów do historii północnej Ameryki, powrócił do Nowego Jorku. W Paryżu szczególnież znaleźć miał bardzo ważne papiery objaśniające stosunki dawniejsze Zjednoczonych krajów z innemi mocarstwami.

— W Nowym Jorku pokazują olbrzymia z Kanady, który waży przeszło 6 cetn. i wysoki jest na 6 stóp, 4 1/2 cali.

— Towarzystwo przyjaciół ludzi w połnocnej Karolinie wysłało było P. Kenedy na wyspę Hajty, z poleceniem, aby się przekonał o stanie murzynów, których towarzystwo tam osadza. P. Kenedy powrócił teraz. Prezydent Boyer przyjął go bardzo grzecznie, osadnicy tamtejsi niesą kontenci ze swego stanu, albowiem właściciele gruntów nie dotrzymali im warunków ugody. Ziemia wyspy Hajty jest bardzo urodzajna, klima tamtejsze jest łagodne i zdrowe, ale rząd jest despotyczny, pomiatający kongresem, nie szanujący prawa, a wolę prezydenta utrzymuje 40,000 wojska. Rolnictwo jest tam zaniedbane, handel upada, zwyczaje i obyczaje Hajtanów są obrzydliwe, ich sposób życia nędzny i nieokrzesany, lud ciemny, zarozumiały, oddany poligamji, a ludność mało się powiększa. P. Kenedy radzi towarzystwu, aby tam nie posyłało już osadników, ale raczej aby nimi załudniało Liberję, gdzie godność ludzi więcej znaczy, gdzie ich język i zwyczaje są w poszanowaniu.

ANGLJA. — Z Londynu dnia 22 czerwca. — Hr. Aberdeen złożył d. 19 czerwca na posiedzeniu izby wyższej papiery dotyczące się stosunków z Portugalją, a o które izba króla J. upraszała. — Margr. Clanricarde ubolewał, że izba nie wdała się jeszcze w rozpoznanie spraw zagranicznych; nie należy jednak wnosić złąd, iżby izba pochwałała wszystkie polityczne działania ministrów. Niedługo głos Anglii nie był bez wpływu i dzielnych skutków, teraz wychodzi Anglja z zasady nie mieszania się do spraw cudzych. Ale z jakiej zasady strzelali Anglicy do Portugalczyków przy wyspie Tercejrze? O Don Miguelu mówił margr. w wyrazach ostrych, a nawet obelżywych. Oswobodzenie Morei przypisywał Francuzom, i radził, aby Anglja starała się przywrócić spokojność w Ameryce południowej.

— Goniec londyński dowodzi z teraźniejszych wypadków irlandzkich, że tamtejsi wicherzyciele nie poprzestają na samej emancypacji. Jedna z gazet dublińskich nie tai już, że Irlandja potrzebuje oddzielnego parlamentu; to też życzeniem jest O'Connella i jego przyjaciół. Maluje on w tym celu korzyści z przywrócenia parlamentu irlandzkiego, najpoważniejszymi, a skutki połączenia Irlandji z Wielką Brytanią najsmutniejszymi kolorami. Przyrzeka swoim ziomkom, że wyjedna to oddzielenie u parlamentu nie inaczej zapewne, jak przez zawichrzenie kraju. Jakoż oznaki buntownicze znowu się zjawiają. Zielone wstążki i medale orderu oswobodzicieli znowu weszły w modę, a sam O'Connell w czasie wjazdu do Ennis opasany był zieloną szarfą tego orderu. Wprawdzie zwyczajne to rzeczy w czasie wyborów parlamentowych, ale w teraźniejszych okolicznościach nabierają więcej wagi. Cały kraj powinien teraz na to uważać, że emancypacja katolicka była tylko pierwszym szczeblem przez który Irlandczycy spodziewają się dostąpić rozwiązania unji i pozyskania oddzielnego parlamentu.

— Na posiedzeniu izby wyższej dnia 19 czerwca odczytano po raz trzeci bil, stanowiący, aby droga pod Tamią była kończoną.

— Donoszą z Kalkutty pod d. 14 lutego, że rząd wschodnio-indyjski na przełożenie wielu znakomitszych domów handlowych, pozwolił poddanym angielskim dzierżawić dobra w Indiach wschodnich. Sądzą, że pozwolenie to zachęci wielu Anglików do osiadania w tym kraju i do oddawania się uprawie Indygu. Od r. 1823 wolno było wy-

dzierżawić grunta Europejczykom, ale tylko pod uprawę kawy.

— *Goniec londyński* jest tego zdania, że zasady Anglii względem Portugalji, są takie same, jak Francji. Można było olebrać władzę Don Miguelowi, ale postępek taki byłby się sprzeciwił prawu narodów, którego należy się trzymać przez uszanowanie dla niepodległości krajów obcych. Inaczej naśladowałoby się kodex rewolucji francuskiej, który dozwalał mieszać się do spraw innych narodów i burzyć ludy przeciw monarchom. Ale zasady takie dałyby powód do zgubnych wojen. Z jednego końca Europy do drugiego rozeszłyby się klęski i niezgody. — Podług dziennika *Sun* zaślubić chce Don Pedro córkę księcia Orleanu, która też wkrótce popłynąć ma do Brazylii.

AUSTRIA. — Podług listów z dnia 5 czerwca, odebranych z Bukaresztu nie miano tam żadnych wiadomości prawie od ostatniej wycieczki Turków z Sylistrii, ale z wiosek nad Dunajem leżących mówiono, że bezprzestannie prawie strzelanie z armat, słyszeć się daje ciągle od strony Sylistrii.

DANJA. — Professor Oehlenschlaeger, poeta duński, przybywszy d. 14 czerwca do Malmo doznał tam licznych dowodów publicznego dla siebie szacunku. Burmistrz powitał go uroczystie, a w domu, w którym wysiadł, przyjmowali go znakomitsi urzędnicy i obywatele. W Lund przyjmowali go uroczystie professorowie i uczniowie i oprowadzali go w tryumfie, pokazując mu osobliwości miasta. W tém mieście ma się zjechać z Panem Oehlenschlaeger, poeta szwedzki, biskup Tegner.

PRUSY. — Z Berlina d. 23 czerwca. — Deputacja uniwersytetu tutejszego miała szczęście otrzymać posłuchanie u N: Cesarzowej rosyjskiej d. 21 czerwca wieczorem. N. Pani raczyła przyjąć z rąk jej poezję grecką drukowaną na arkuszu pergaminowym złotem głoskami. — Oberprezydent Szlązka P. Merkel wezwał mieszkańców do składek na korzyść rodzin, które przez ostatnie wylewy straty poniosły.

TURCJA. — Ze Stambułu d. 8 czerwca. — Flotta turecka znowu popłynęła na morze czarne.

— Dnia wczorajszego przybył do Stambułu poseł pruski major Rojer, a posłów angielskiego i francuzkiego spodziewają się co chwila.

— Chleb zdrożał nieco, ale nie brakuje go.

— Dostrzegacz austriacki donosi także o przybyciu posła pruskiego do Stambułu w d. 7 czerwca, dodając, że uwiadomił ministerjum Porty o przyjeździe swoim i d. 10 odwiedził go tłumacz Porty Iszak Effendi. O posłach angielskim i francuzkim donosi Dostrzegacz, że przybycie ich do Smirny oznajmione było d. 5 czerwca i że wraz z nimi przybyło do Smirny kilka angielskich i francuzkich okrętów wojennych pierwszego rzędu. Flota turecka popłynęła po raz trzeci na morze Czarne d. 7 czerwca.

— Dziś w wielkim Amfiteatrze na wyspie w Łazienkach z zastosowaniem do miejsca, pantomiczny balet: *Młoda Bohaterka* czyli *Obłączenie twierdzy*.

GABINET TOPOGRAFICZNY w salach redutowych.